

**Sygn. akt X Kz 33/13**

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 lutego 2013 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie X Wydział Karny - Odwoławczy w składzie:

**Przewodniczący: SO Mariusz Jackowski**

**Sędziowie: SO Agnieszka Zakrzewska (spr.)**

**SO Arkadiusz Tomczak**

Protokolant: prot. sąd. – stażysta Monika Parda

przy udziale Prokuratora: Jolanty Pydyniak

po rozpoznaniu w sprawie D. G. i in.

oskarżonych z art. 254 § 1 k.k. i in.

zażalenia prokuratora

na postanowienie Sądu Rejonowego dla W. z dnia 16 listopada 2012 roku

w przedmiocie umorzenia postępowania

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

**postanawia:**

zaskarżone postanowienie uchylić i przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu dla W. do merytorycznego rozpoznania.

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 16 listopada 2012r. Sąd Rejonowy dla W. z uwagi na negatywną przesłankę procesową – brak znamion czynu zabronionego – na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. umorzył postępowanie w sprawie.

Zażalenia na to postanowienie wniósł prokurator. Wniósł o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do merytorycznego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla W..

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela wyrażone w zażaleniu stanowisko, iż na obecnym etapie postępowania nie można w niniejszej sprawie stwierdzić istnienia przesłanki z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w postaci braku znamion czynu zabronionego.

Tym samym Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska Sądu Rejonowego, iż w niniejszej sprawie na obecnym etapie postępowania możliwe było dokonanie prawidłowej oceny zachowania oskarżonych w świetle przesłanek art. 254 § 1 k.k. i stwierdzenie, że zachowanie oskarżonych nie nosiło znamion czynu zabronionego. W związku z tym uznać należy, iż rozstrzygnięcie sądu I instancji było przedwczesne.

Analiza pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia, nie pozwala stwierdzić, iż rozumowanie, które doprowadziło Sąd Rejonowy do umorzenia postępowania w niniejszej sprawie było wynikiem rozpatrzenia wszystkich istotnych w tym względzie okoliczności.

Zgromadzony materiał dowodowy nie wskazuje na jednolitą wersję zdarzeń, a wręcz przeciwnie – nie można na tym etapie postępowania, bez szczegółowej oceny dowodów, wykluczyć, iż prawdziwa jest wersja zdarzeń przedstawiona w akcie oskarżenia. Dopiero zaś dokonanie stanowczych ustaleń faktycznych, na podstawie całokształtu materiału dowodowego, pozwoli na poczynienie prawdziwych ustaleń faktycznych.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wskazał, że nie został wykazany „czynny udział” oskarżonych w zbiegowisku. Sąd meriti nie mógł powyższej okoliczności ustalić bez przeprowadzenia postępowania dowodowego w trakcie rozprawy. Sąd Rejonowy nie ustalił psychicznego i fizycznego stosunku oraz zaangażowania się poszczególnych oskarżonych w przebieg zbiegowiska oraz ich solidarności z innymi jego uczestnikami. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny „sprawca poprzez okrzyki, gesty, pomruki, gwizdy, rzucane wyzwiska, popychanie, niesienie obraźliwych transparentów i inne czynności musi współuczestniczyć w zbiegowisku i współtworzyć jego atmosferę (...) Nie ulega bowiem wątpliwości, iż identyfikowanie się z tłumem popełniającym przestępstwo np. poprzez nawoływanie, bicie braw, okazywanie zadowolenia z pewnych działań, w istocie stanowi formę podżegania do aktywnego uczestnictwa w takowym zbiegowisku. Świadczy ponadto o woli i świadomości czynionych zachowań, a tym samym zasadnie winno być interpretowane jako faktyczne uczestnictwo w przestępnym zbiegowisku oraz bycie jego immanentną częścią” (K. M., glosa do wyroku s. apel. z dnia 12 lipca 2007 r., II AKa 106/07 Teza nr 1, LEX/el 2009).

Sprawca odpowiada za przestępstwo z art. 254 § 1 k.k. gdy „świadomie pozostaje w przestępnym zbiegowisku, choćby w owych przestępstwach sam nie brał ani czynnego ani słownego udziału (np. poprzez zachęcanie, pochwalanie zachowania się tłumu (...), albowiem obecność większej ilości uczestników dodaje otuchy tłumowi, ośmiela go i utwierdza go w jego występny zachowaniu. Nie odpowiada natomiast uczestnik tłumu, który poniesiony falą tłumu wraz z nim się porusza lub z niego wydostać nie może, a poza tym zachowuje się zupełnie biernie lub który usuwa się z tłumu przed dokonaniem jednego z przestępstw (...)” – M., Kodeks, s. 350 (Komentarz do Kodeksu karnego, (w:) M. Mozgawa (red.), M. Budyn – Kulik, P. Kozłowska – Kalisz, M. Kulik, Kodeks karny. Komentarz praktyczny, Oficyna, 2007, II wyd.).

Dla prawidłowego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie konieczne będzie zatem przeprowadzenie postępowania dowodowego na rozprawie głównej i dopiero po bezpośrednim zetknięciu się z przesłuchiwanymi osobami oraz dowodami przedstawionymi możliwe będzie wszechstronne wyjaśnienie okoliczności sprawy. Rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy zajmie się ustaleniem udziału każdego z oskarżonych w tłumie, zbada również czy oskarżeni stanowili przypadkowe osoby, które nie utożsamiały się ze zbiegowiskiem i nie mogły się wydostać z tłumu z powodu blokady policyjnej, czy oskarżeni brali czynny udział w zbiegowisku, i mimo iż udział ten nie polegał na dokonaniu zamachu na mienie lub zdrowie, stanowili oni część zbiorowego organizmu właśnie poprzez to, że swoją świadomą obecnością w zbiegowisku, którego uczestnicy dopuszczali zamachów na zdrowie i mienie dodawali otuchy tłumowi, ośmielali te osoby do dokonywania owych zamachów utwierdzając je w przestępnym zachowaniu. Sąd meriti zajmie się też kwestią wiedzy oskarżonych odnośnie przestępnego działania tłumu. Następnie Sąd Rejonowy oceni, czy zarzucane aktem oskarżenia zachowania wyczerpują znamiona czynu zabronionego opisanego w art. 254 § 1 k.k.

W związku z powyższym postanowiono jak na wstępie.